

wując szacunek dla wcześniejszych edycji, dokonali niezbędnych uzupełnień odpowiadających dzisiejszemu stanowi wiedzy o życiu i twórczości poety. Niektóre decyzje mogą oczywiście budzić kontrowersje, jak wydzielenie odrębnego działu tekstów o Helionie i Helois, umieszczenie urywków epickich w poematach czy odłączenie fragmentów nawiązujących do *Dziadów* Mickiewicza od *Króla-Ducha*. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, jak ogromnych trudności przysparza „uporządkowanie” literackiego dorobku Słowackiego. Znalezienie w pełni satysfakcjonujących rozwiązań w wielu przypadkach wydaje się wręcz niemożliwe (z tego też powodu wydawcy tak mocno podkreślają „otwartość” tej twórczości). Staranność edytorskiego opracowania *Poematów* sprawia zaś, że z niecierpliwością oczekujemy na kolejne tomy serii.

J. Słowacki, *Poematy. Nowe wydanie krytyczne. Poematy z lat 1828–1839*, t. 1 oraz *Poematy z lat 1842–1849*, t. 2, oprac.

J. Brzozowski, Z. Przychodniak, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009

.....
¹ J. Brzozowski, Z. Przychodniak, *Od wydawców*, w: J. Słowacki, *Poematy. Nowe wydanie krytyczne. Poematy z lat 1828–1839*, t. 1, oprac. J. Brzozowski, Z. Przychodniak, Poznań 2009, s. XVIII–XIX.

Grzegorz Nieć

Reprinty Wydawnictwa Graf_ika

Reprinty to stosunkowo nowy typ wydawnictw, aczkolwiek mający już prawie dwustuletnią tradycję¹. Z początku reprodukowano głównie manuskrypty, inkunabuły i starodruki, w niewielkich nakładach. Z czasem w ten sposób zaczęto udostępniać czytelnikom kopie pierwodruków klasyków literatury, także XIX i XX wieku, bywało, że w niemałych nakładach (np. w latach osiemdziesiątych XX wieku „Skarbczyk Bibliofila” Ossolineum). Zaspokajano w ten sposób potrzeby nauki i dydaktyki, jak również bibliofilów i kolekcjonerów. Wreszcie, reprint stał się tanią formą wznawiania literatury naukowej, często – podręczników akademickich. Oszczędza się w ten sposób na składzie i adiustacji, na – co najbardziej pracochłonne – ewentualnym uzupełnieniu, weryfikacji treści. Bywają, co należy podkreślić, przedsięwzięcia edytorskie (edytorstwo dokumentarne), w których faksymile pierwodruku jest tylko jednym z elementów całości, obejmującej obszerny aparat naukowy (np. „Biblioteka Pisarzy Polskich” IBL) lub dodatki i uzupełnienie (np. wydanie Stanisława Smolki *Mieszko Stary i jego wiek* (1881) z 1959 roku w opracowaniu Aleksandra Gieysztora)². Jednak znakomita większość produkcji to, mniej lub bardziej, wierne kopie oryginałów.

Nie brak w historii książki polskiej ciekawych przykładów reprografii do 1945 roku, że wspomnieć edycje zabytków staropolskich, czasami do złudzenia przypominające oryginał, jak na przykład Rejowe *Apocalipsis* (1565)³ czy seria „Białe Kruki” Karola Badeckiego⁴. Bezprecedensowe straty wojenne polskich bibliotek w okresie drugiej wojny światowej, konieczność uzupełnienia zbiorów, dostarczenia niezbędnej literatury naukowej sprawiły, że coraz częściej podejmowano tego rodzaju przedsięwzięcia. Wystarczy przywołać edycje obydwu fundamentalnych słowników języka polskiego – Samuela Bogumiła Lindego oraz warszawskiego czy *Encyklopedię staropolską* Glogera⁵. Reprinty pojawiały się również wśród wydawnictw emigracyjnych, w ten sposób – przede wszyst-

kim – zaspokajano zapotrzebowanie na tematykę kresową. Dopiero jednak lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte minionego stulecia przyniosły naprawdę sporą, dającą się zauważyć na rynku liczbę reprintów. Przez prasę księgarską tamtego czasu przetoczyła się dyskusja na temat samej ich definicji, jak i repertuaru wznowień⁶. Akcja, zgodnie zresztą ze strukturą ruchu wydawniczego oraz poligrafii PRL, była inspirowana i koordynowana od szczebla ministerialnego. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe oraz Krajowa Agencja Wydawnicza przystąpiły do realizacji ambitnego planu wydawniczego obejmującego około 500 tytułów, wśród których znalazły się m.in. poszukiwane, wielotomowe herbarze Niesieckiego i Bonieckiego, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, encyklopedia Orgelbranda i wiele innych⁷. Były to z reguły bardzo starannie wykonane kopie wydań oryginalnych, w twardych oprawkach, imitujących skórzane. Wolność gospodarcza i polityczna przyniosła ze sobą ożywienie na rynku książki, istniejące i nowe oficyny miały w swoim repertuarze wydawniczym także reprinty, poszukiwane judaika, kresowiana, masonika i innego rodzaju literaturę, do tej pory niewydawaną także z przyczyn politycznych. Odbywało się to w sposób nierzadko żywiołowy, nieznaający merytorycznych podstaw, reprintowano nawet nieaktualne encyklopedie sprzed kilkudziesięciu lat (Gutenberg)⁸. W ostatnich latach także sukcesywnie pojawiają się na rynku reprinty dawnych wydań, zdarzają się – ze zrozumiałych przyczyn – o wiele rzadziej kompletne edycje dokumentarne, jak chociażby ostatnio *Album rysunkowe Juliusza Słowackiego*⁹. Istnieje i rozwija się też wiele firm specjalizujących się wyłącznie w tego rodzaju wydawnictwach, wśród nich niewątpliwie na uwagę zasługuje Graf_ika Iwony Knechty z Warszawy – zarówno z uwagi na zestaw tytułów w ofercie, jak i jakość wykonania.

Jak wspomina twórczyni i właścicielka oficyny, u źródeł jej powstania leżą zainteresowania bibliofilskie oraz kolekcjonerskie doświadczenia, ukształtowane także przez zaprzyjaźnionego antykwariusza¹⁰. Z kolei już o samym podjęciu działalności wydawniczej zadecydował przypadek, związany z konkretnym tytułem:

Takim skarbem nie do zdobycia okazała się książka Zygmunta Glogera *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*. Szukaliśmy jej bezskutecznie ze względu na szkice, zdjęcia, rysunki i opisy domów drewnianych, cerkwi, dworów i pałaców. Po długich poszukiwaniach odnalazłam ją przypadkiem w zbiorach znajomych. Zeskanowałam ją, opracowałam graficznie i wydrukowałam w dwóch egzemplarzach na laserowej drukarce. Wszystko domowym sposobem. Potem intrologator pięknie je oprawił, wytłoczył złocenia na brązowym płócienu. Jedna z tych książek miała być prezentem urodzinowym dla zaprzyjaźnionego kolekcjonera. Chciałam dać mu coś wyjątkowego. Prezent, który nie stanowiłoby wartości samej w sobie, ale byłby wartościowy na swój sposób. I nie pomyli-

łam się. Był wzruszony. Usłyszałam tylko, że jeszcze nikt nigdy nie zrobił nic takiego dla niego. To było najpiękniejsze podziękowanie, jakie udało mi się w życiu usłyszeć.

Książka wydana była tak pięknie, że postanowiłam wystawić drugą na aukcji internetowej. Wzbudziła duże zainteresowanie i szybko znalazła nabywcę i to nie za bagatelną cenę. To dało mi do myślenia i do podjęcia decyzji. Trzeba spróbować¹¹.

Działalność wydawniczą rozpoczęto w 2006 roku. Na pierwszy rzut poszły dzieła Zygmunta Glogera, wspomniane *Budownictwo drzewne* (t. 1–2, Warszawa 1907–1909), *Białowieża w albumie* (Warszawa), następnie *Rok polski w życiu tradycji i pieśni* (Warszawa 1900; dzieło to było już w ten sposób co najmniej trzy razy wznowiane i wciąż znajduje nabywców)¹². W ciągu kilku zaledwie lat oferta objęła kilkadziesiąt tytułów, w tym reprodukcji rycin, dokumentów (patent oficerski z 1815 roku) i periodyków. Oprócz wymienionych tytułów Glogera z zakresu etnografii wydano w Graf_ice ponadto *Huculszczyznę* Włodzimierza Szuchewicza (t. 1–4, Lwów 1902), *Kulturę ludową Słowian* Kazimierza Moszyńskiego (t. 1–2, Kraków 1929–1939) oraz dziesięć pierwszych zeszytów miesięcznika „Wieś Ilustrowana”. Dzieła Zygmunta Glogera to już klasyka piśmiennictwa humanistycznego, wydawane w niemałych nakładach, niezwykle staranne, cieszą się od lat powodzeniem, nie tylko wśród bibliofilów. Obszerna monografia ukraińskiego ludoznawcy Szuchewicza (Szuchewycza), jej polskie wydanie, w wersji zresztą znacznie powiększonej w porównaniu z oryginalną, z inicjatywy Włodzimierza Dzieduszyckiego¹³, to z kolei do dziś najobszerniejsze kompendium wiedzy o Huculach – ich dziejach, kulturze duchowej i materialnej, bogato ilustrowane. W tomie pierwszym znajdziemy m.in. ogólne informacje i charakterystykę, wiadomości na temat budownictwa i ubiorów, zajęć i „przemysłu domowego”; w drugim – obrzędów związanych z narodzeniem, weselem, śmiercią i pogrzebem, muzyką i pieśnią; w trzecim – świąt i zwyczajów; czwarty zawiera zaś obszerny zbiór huculskiej literatury ludowej – „Przykázky” (różnego rodzaju „utwory, rozpowszechniane ustnie”) w oryginale i z polskimi streszczeniami, „Podania o opryszkach”, „O bogach ziemskich i ludziach niezwykłych”, zagadki i słowniczek oraz wiadomości dotyczące lecznictwa i wierzeń związanych z roślinami i zwierzętami. *Kultura ludowa Słowian* Kazimierza Moszyńskiego (1887–1959), jednego z najwybitniejszych etnografów polskich, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, to owoc wieloletnich badań uczonego. Licząca ponad 2300 stron i 2500 rycin, zaopatrzona w liczne mapy, obszerną bibliografię i skrupulatne indeksy praca nie została przez uczonego ukończona zgodnie z jego zamierzeniami. Autor opracował tomy poświęcone kulturze materialnej i duchowej, trzeci tom miał dotyczyć kultury społecznej, wybuch wojny pokrzyżował jednak plany. Szybko wyczerpał się nakład tego podstawowego podręcznika, toteż w Wydawnictwie Książka

i Wiedza wyszło drugie wydanie w opracowaniu Jadwigi Klimaszewskiej, które „przyniosło stosunkowo niewielkie zmiany” – dostosowano nazwy geograficzne do powojennej rzeczywistości. Ta, jak wiemy, uległa po 1990 roku ponownej modyfikacji¹⁴. Graf_ika dokonała reedycji pierwszego, może i lepiej, przedwojennego wydania Polskiej Akademii Umiejętności.

Następnie, „Wieś Ilustrowana” to miesięcznik społeczno-kulturalny, założony przez literata i dziennikarza Edwarda Słońskiego – zawierający artykuły i felietony, a także utwory literackie, bogato ilustrowany, wydawany na luksusowym papierze¹⁵. Inicjatywa ta była skierowana do sfer ziemiańskich, znajdziemy tam ciekawe materiały dotyczące dobrze prosperujących, nowoczesnych gospodarstw, ale także mody itp. Z dzisiejszego punktu widzenia najbardziej wartościowy i interesujący wydaje się w tym wypadku materiał fotograficzny tam zamieszczony, przedstawiający pejzaże i budynki, ludzi, ich pracę i życie codzienne – świat, który już dawno nie istnieje.

Blisko etnografii sadowią się tytuły w dziale „Architektura”, z których większość, jak chociażby wymienione już *Budownictwo drzewne* Glogera, mieszczą się w kręgu zagadnień szeroko pojętej kultury materialnej. Zestaw prezentuje się całkiem okazale. Tu chronologicznie jako pierwszy należy wymienić anonimowy starodruk z 1659 roku pt. *Krótką nauką budowniczą dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego* (ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej), z którego dowiemy się, że „dom dobrze, umiejętnie, pięknie zbudowany [...] jest między pierwszymi wygodami wczesnego (wygodnego) życia; dlatego słusznie każdy podług stanu swego i dostatku miałby się starać, aby go mógł mieć, jak najpiękniejszy”. W tym wypadku wydawca dopełnił reprint współczesnym przedrukiem i objaśnieniami. Warto wspomnieć, że ten „pisany przez amatora dla dyletantów”, ale niezwykle ważny podręcznik był już wydany w opracowaniu znanego historyka sztuki¹⁶, Antoniego Miłobędzkiego (Wrocław 1957). Absolutna klasyka (także literacka), której rekomendować nie trzeba, to, wznawiane już przedtem przez WAiF w 1979 roku, *Mysli różne o sposobie zakładania ogrodów* Izabeli Czartoryskiej z 1805 roku, tym razem jednak Graf_ika zdecydowała się, zachowując format i ilustracje, odświeżyć czcionkę. Wyjątkowo okazale prezentują się dwa albumy: *Widoki Warszawy* Wojciecha Gersona i Adam Lerue’a, „wydanie albumowe w naturalnej skórzanej oprawie ze złoceniami nakładem Juliusza Schmidta w Paryżu w 1852 roku”, składające się z wysmienitych, kolorowych litografii przedstawiających pejzaże Warszawy i okolic pierwszej połowy XIX wieku, oraz *Willanów. Album widoków i pamiątek oraz kopie obrazów z Galeryi Willanowskiej wykonane na drzewie w Drzeworytni Warszawskiej, z dodaniem opisów skreślonych przez Hipolita Skimborowicza, Wojciecha Gersona* (1877), gdzie znajdziemy liczne drzeworyty w tekście oraz 48 osobnych tablic. Poza tym, w ofercie wydawnictwa znajduje się zespół nowych, dwudziestowiecznych publikacji dotyczących

budownictwa polskiego: *O pałacach wiejskich i dworach z epoki po Stanisławie Augustie i budownictwym królewskim Jakóbie Kubickim* Tadeusza Szydłowskiego i Tadeusza Stryjeńskiego (1925) – monografia pałaców w Białaczewie, Bejskach, Igołomi i Pławowicach oraz dworów w Witkowicach i Nadzowie, zaprojektowanych przez znanego architekta osiemnastowiecznego; *Wieś i Miasteczko* – album z 1916 roku wydany staraniem Koła Architektów i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie, będący katalogiem zdjęć zabytkowych obiektów architektonicznych, zgromadzonych na wystawie Architektury Polskiej w roku 1915; album *Dwory Polskie w Wielkim Księstwie Poznańskim* Leonarda Durczykiewicza z 1912 roku; wreszcie, często poszukiwane i wciąż przydatne, prace architekta, konserwatora sztuki, profesora Politechniki Lwowskiej Jana Sas Zubrzyckiego (1860–1935) – *Polskie budownictwo drewniane* (1916) i będące jego „uzupełnieniem” *Cieślictwo Polskie* oraz *Cieśla polski i Murarz polski*, na które składa się zbiór dziesięciu zeszytów pt. *Cieśla* (1915–1916) i *Murarz* (1917–1919). Bogato ilustrowane i starannie opracowane tomy zawierają m.in. wzory sztuki ciesielskiej „wywodzące się ze sztuki ludowej”, plany, rzuty, zdjęcia, przykłady mieczowań, odrzwia i drzwi staropolskie, wiązania, bramy, stropy drewniane, słupy z mieczowaniem, zdjęcia domów wiejskich i dworów, dachów, szczytnic, okien i okienek i wiele innych projektów budynków i detali architektonicznych. Lwowski architekt był autorem prac, m.in. na temat polskiego stylu narodowego, dostrzegał oryginalne, rodzime cechy polskiej architektury, jako praktyk wybudował i przebudował zaś kilkadziesiąt kościołów, kamienic, budowli publicznych (m.in. ratusze w Jordanowie i Niepołomicach). Większość obiektów przedstawionych na zamieszczonych w jego pracach zdjęciach już nie istnieje.

Graf_ika dużym zainteresowaniem obok etnografii darzy tematykę kulinarną, bowiem i tutaj mamy do czynienia z niemalym zestawem ciekawych i poszukiwanych tytułów. Listę otwiera *Kucharz doskonały* Wojciecha Wielądka, wydany przez Grölla w 1786 roku. Książka zawiera siedemset przepisów kulinarnych oraz słownik terminów kuchennych, poprzedzone wstępem na temat produktów dostępnych w kolejnych porach roku i przykładowymi jadłospisami. Tytuł ten pojawia się w *Panu Tadeuszu* (XI, w. 117), aczkolwiek z objaśnieniami wynika, że miał na myśli inne, starsze dzieło: *Compendium Ferculorum albo zebranie potraw* Stanisława Czernieckiego, kuchmistrza wojewody krakowskiego Aleksandra Michała Lubomirskiego, wydane w Krakowie w 1682 roku¹⁷. Ta pierwsza zachowana polska książka kucharska też zostanie wkrótce zreprintowana przez Graf_ikę, a na razie mamy do dyspozycji wspaniałą edycję krytyczną z 2010 roku¹⁸. Lektura tych dzieł, miejscami fantastyczna, daje wyobrażenie o pochłanianych przez dawnych Polaków ilościach pożywienia, zwłaszcza mięsa. Kilkudaniowe zestawy obiadowe i kolacyjne wystarczyłyby dzisiaj na cały tydzień.

W chronologicznym porządku, według daty wydania oryginału, następnymi kulinarnymi przebojami są *Polska kuchnia koszerna* Rebeki Wolff z 1877 roku, *Kuchnia polsko-francuska* autorstwa Antoniego Teslarsa („kuchmistrza ś.p. J.E. Namiestnika Andrzeja Hr. Potockiego w Krzeszowicach”) z 1910 roku oraz *Krakowskie wyroby wędliniarskie* Andrzeja Różyckiego (1926), książka będąca już nie tylko zabytkiem staropolszczyzny, źródłem historycznym do dziejów epoki, ale wciąż poszukiwanym i cenionym przez praktyków kompendium wiedzy fachowej, podobnie jak dwa inne reprinty: *Gospodarstwo piwniczne. Kiperstwo* (1895) oraz *Kultura winorośli* (1898) Konrada Niklewicza, „byłego inspektora winnic w Austro-Węgrzech popularyzującego winiarstwo na terenie ziem polskich”.

Mogłoby się wydawać, że wznowiono już chyba wszystkie najważniejsze herbarze i kompendia heraldyczne, jakie kiedykolwiek ukazały się w Polsce – od dzieł Bartosza Paprockiego, Kaspra Niesieckiego, Hipolita Stupnickiego, Seweryna Uruskiego i Adama Bonieckiego, aż po międzywojenną *Polską Encyklopedię Szlachecką*. Jest jednak jeszcze sporo tytułów, po które sięgają historycy i genealogicy, także amatorzy. W tej kategorii swoją obecność Graf_ika zaznaczyła ważną pozycją, będącą – w swojej wymowie – przykrym i specyficznym dokumentem z okresu zaborów. Jest to polsko-rosyjski (dwie równoległe kolumny tekstu) *Herbarz rodzin szlacheckich Królestwa Polskiego, najwyżej zatwierdzony*, wydany przez Mikołaja Pawliszczeva w 1853 roku (dwa tomy w jednym woluminie). Jak czytamy we wstępie:

w artykule 65 Prawa o szlacheństwie pod dniem 25 czerwca (7 lipca) roku 1836 Najmiłościwiej nadanego, włożony został na Heroldyę [Królestwa Polskiego] obowiązek ułożenia Herbarza Szlachty Królestwa. [...] Stosownie Namiestnik Królestwa J. O. Książę Jan Warszawski Hrabia Paskewicz Erewański rozkazał Heroldy i Naczelnemu Prokuratorowi przy ogólnem zebraniu Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, aby zajęli się ułożeniem Herbarza Szlachty Królestwa, na mocy wyżej pomienionego Prawa wylegitymowanej (s. I–III).

Legitymizacje szlacheństwa dokonane przez Heroldyę opierały się w dużej mierze na naprędce preparowanych wywodach, bywało, że na falsyfikatach, przygotowywanych przez „rozmaitego autoramentu prawników i szperaczy-amatorów”, które – jak pisał Włodzimierz Dworzaczek – „zawierały tyle fałszów, były takim chaosem rzeczy autentycznych i z gruntu fałszywych, że korzystanie z publikacji opartych na tym typie źródeł wymaga specjalnej ostrożności”¹⁹. Wartość omawianego *Herbarza* wzrasta jednak chociażby z uwagi na fakt zniszczenia archiwów Heroldii, które spłonęły podczas powstania warszawskiego w 1944 roku. Reprint jest wykonany bardzo starannie, łącznie z kolorowymi rysunkami herbów, a oprawa imituje w sposób niezwykle udany skórzaną oprawę z bindami.

Dawne mapy, widoki miast i przewodniki od lat są tą częścią antykwarycznego asortymentu, która cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem, stąd wiele przedsięwzięć reprograficznych w tym zakresie. Dzięki Wydawnictwu Graf_ika pojawił się na rynku bardzo elegancki reprint *Atlasu geograficznego ilustrowanego Królestwa Polskiego* pod redakcją Józefa Michała Bazewicza, znanego warszawskiego kartografa, postaci charakterystycznej i nietuzinkowej, autora *Przewodnika po Królestwie Polskim* (1907). Atlas składa się z dwóch części – pierwsza to zbiór osiemdziesięciu dwóch map: *Mapy ogólnej Królestwa Polskiego z podziałem na gubernie i powiaty* oraz map poszczególnych powiatów, poszerzowanych według guberni. Każda kolejna karta, zadrukowana jednostronnie, składa się z mapki, kilku najważniejszych widoków, miejscowych zabytków, a gdzieś tam „typów” ludowych. Druga część to *Opis Królestwa Polskiego do Atlasu Geograficznego Ilustrowanego*, zawierający *Rys ogólny Królestwa Polskiego* (geografia, rolnictwo, przemysł, handel, komunikacja, sprawy kościelne i oświata), *Rys historyczny* oraz zwięzłe charakterystyki guberni, powiatów i niektórych miejscowości, a na końcu skorowidz. Kolorowe mapki z *Atlasu* Bazewicza są od lat bardzo popularne, funkcjonują na rynku niezależnie, tak też bywały wielokrotnie wznowiane, nieraz na potrzeby lokalnego odbiorcy, zainteresowanego konkretnym rejonem Polski. Cały zbiór z komentarzami przypominano po raz pierwszy.

Dawna literatura dla dzieci i młodzieży to niełatwy temat badawczy, chociażby z tego powodu, że wiele wydań po prostu nie zachowało się nawet w zbiorach bibliotecznych. Niektóre z nich znamy dzięki wysiłkowi i pasji zbierackiej naukowców-bibliofilów, takich jak Janusz Dunin. Zatem każda inicjatywa reprograficzna w tym zakresie ma nie tylko walor bibliofilski, ale także ułatwia pracę naukową i dydaktykę. Wzorowana na obcych, głównie niemieckich książeczkach, seria siedmiu tytułów Marii Konopnickiej, wydanych nakładem Michała Arcta w Warszawie pod koniec XIX i na początku XX wieku, prezentuje się ciekawie. Był to, jak pisał wspomniany Janusz Dunin, „okres prawdziwej eksplozji książki dla dzieci”²⁰. Pierwsza z nich to *Moja książeczka z obrazkami* H. Benneta z 1891 roku, popularnego w tym czasie angielskiego ilustratora, kolorowymi, słodkimi i sielskim tablicami oraz czarno-białymi rysunkami przy niektórych wierszykach. Tak samo *Wesołe chwile* (1889), *W domu i świecie* (1892) oraz, już z anonimowymi rysunkami, *Szczęśliwy świątek* (1895), *Wiosna i dzieci* (1906) i dwa wyjątkowo popularne w swoim czasie tytuły: *O Janku Wędrowniczku* (1892) i *Filus, Milus i Kizia*. *Wesołe kotki* (opisał Młuczysław Pazurek, 1890). Ten ostatni tytuł, niepodpisany przez Konopnicką imieniem i nazwiskiem, jest zaopatrzony w kolorowe i czarno-białe ilustracje w części rozmieszczone między wierszami. Współcześni edytorzy „zremasterowali” wyraźnie czcionkę oryginału, starając się zachować kształt oprawy, która udatnie imituje kaliko na grzbiecie. Wrażenie robią także delikatne wykłejki w drobne kwiatki.

Firmowym produktem Graf_iki wciąż jest komplet *Albumu Widoków Historycznych Polski* Napoleona Ordy. Składa się nań 260 litografii wykonanych według rysunków i akwael artysty, w ośmiu seriach, wydanych w latach 1875–1883. Materiał ilustracyjny w nich zawarty jest wykorzystywany od lat, stanowi nieraz jedyne wyobrażenia nieistniejących już obiektów. Całość, albo przynajmniej kompletne teki, należała już od dawna do antykwarycznych rzadkości.

Pięcioletni dorobek wydawniczy Graf_iki prezentuje się całkiem okazale, wydane pozycje są dobrane w sposób przemyślany, a edycje starannie wykonane. Oczywiście, zawsze można dyskutować, czy dany tytuł jest potrzebny. Mamy jednak do czynienia z przedsięwzięciem komercyjnym, zatem skoro podejmuje się decyzję o wydaniu, to odpowiada ona z reguły na potrzeby rynku. Ludzie, widać, mają ochotę na stylowy bibelot książkowy, z drugiej jednak strony – z powodu braku nowych wydań – wiele z tych bibelotów przyda się badaczom, studentom i innym zainteresowanym. Udane kopie oryginałów pierwodruków klasyków literatury, obok walorów kolekcjonerskich, bibliofilskich, stanowią cenne pomoce dydaktyczne, nie tylko dla bibliologów; a źródła, klasyka literatury naukowej, dawne podręczniki mogą znaleźć nawet masowego czytelnika. Planowany przez Graf_ikę reprint *Bitew i potyczek 1863–1864* Tadeusza Zielińskiego z 1913 roku będzie przebojem, bez wątplenia. Są bowiem prace, wprawdzie z dość dawną metryką, wciąż aktualne i poszukiwane. O wiele lepszym wyjściem, wydaje mi się, jest reprint niż niedbałe i nic niewnoszące nowe wydanie, które już samą swoją datą wprowadza odbiorcę w błąd, a wiele jest niestety takich przypadków.

stwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wydany przez Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego, Władysława Walewskiego (t. 1–15, Warszawa 1880–1902) był wydany w reprimie przez WAIiF dwukrotnie w latach 1975–1977 i 1986–1987, zaś *Encyklopedia powszechna* Samuela Orgelbranda (t. 1–28, Warszawa 1859–1868) również przez WAIiF w latach 1984–1985.

⁸ J. Tazbir, *W królestwie reprintów, wznowień i nieporozumień*, „Wiadomości Historyczne” 1997, z. 2, s. 122–126.

⁹ J. Słowacki, *Album rysunkowe z podróży na Wschód*, wstęp i komentarz E. Grzędą, Wrocław 2009.

¹⁰ I. Knechta, *Wydawnictwo Graf_ika*, http://graf-ika.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=350&Itemid=30 (dostęp: 29.10.2011).

¹¹ *Ibidem*.

¹² Z. Gloger, *Rok polski w życiu tradycji i pieśni*, przedstawił Z. Gloger, Warszawa 1900 – reprinty: WAIiF, Warszawa 1982 i 1986; Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Andrzej Gaworski, Ciechanów 1994. Ostatnia odnotowana przeze mnie cena oryginału to 529 zł (allegro.pl, oferta nr 1799839585).

¹³ *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*, red. H. Kapeluś, J. Krzyżanowski, Warszawa 1982, s. 340–341.

¹⁴ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. 1–2, Warszawa 1967–1968. Tom drugi składa się z dwóch woluminów.

¹⁵ Z. Kmieciak, *Prasa polska w Królestwie Polskim i Imperium Rosyjskim w latach 1865–1904*, w: *Prasa polska w latach 1864–1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 86.

¹⁶ A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1968, s. 196.

¹⁷ A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 4: *Pan Tadeusz*, oprac. Z. J. Nowak, Warszawa 1995, s. 377.

¹⁸ S. Czerniecki, *Compendium Ferculorum albo zebranie potraw*, wyd. i oprac. J. Dumanowski, M. Spychaj, przedm. S. Lubomirski, Warszawa 2010. Wspólne przedsięwzięcie edytorskie muzeum Pałacu w Wilanowie, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Fundacji Książąt Lubomirskich ma zapoczątkować serię wydawniczą „Monumenta Poloniae Culinaris”.

¹⁹ *Genealogia*, oprac. W. Dworzaczek, Warszawa 1959, s. 83–84.

²⁰ J. Dunin, *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci. Z dziejów polskich publikacji dla najmłodszych*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 82.

¹ J. Sowiński, *Między oryginałem, kopią a falsyfikatem. Polskie edycje faksymilowe*, Kraków 2009; G. Nieć, *O reprintach uwag kilka*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2010, z. 8, s. 83–98.

² Edycja obejmowała przedruk fotooffsetowy oryginału oraz inną na nowo wydaną pracę Smolki pt. *Uwagi o pierwotnym ustroju społecznym Polski Piastowskiej z powodu rozpraw pp. Bobrzyńskiego i Piekosińskiego* (1881), stanowiącą poważne uzupełnienie poprzedniej, *Posłowie Aleksandra Gieysztora, Bibliografię prac Stanisława Smolki do roku 1881 włącznie, Uzupełnienia bibliograficzne*, indeksy do całości wydawnictwa, mapy i ilustracje.

³ Przedruk homograficzny Adama Pilińskiego nakładem Biblioteki Kórnickiej, Paryż 1876.

⁴ Między innymi nr 1: *Lament chłopski na pany*, wyd. J. Kallenbach, Lwów 1910; nr 2: P. Zylitowski, *Przygana wymyślnym strojom białogłowskim (1600 r.)*, wyd. K. Badecki, Lwów 1910. Edycje miały charakter bibliofilski (czerpany papier) i naukowy zarazem, zawierały oprócz przedruku homograficznego transkrypcję oraz rozbudowany aparat naukowy.

⁵ S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1951 (przedruk fotooffsetowy wyd. 2, Lwów 1854–1860); *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, Warszawa 1952 (przedruk fotooffsetowy jedynego wydania, Warszawa 1900–1927); Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 1–2, Warszawa 1958 (przedruk fotooffsetowy wyd. 1, t. 1–4, Warszawa 1900–1903. Następne edycje tego tytułu PIW-u były już czterotomowe).

⁶ Między innymi: E. Rulykowski, *Nowe życie starych ksiąg – reprinty*, „Księgarz” 1976, nr 3, s. 12–24; J. Starnawski, *Jakie prace historycznoliterackie wolają o reprint?*, „Ruch Literacki”, R. 24, 1983, z. 2 (137), s. 159–164; B. Izdebska, *Co znaczy słowo „reprint”*, „Księgarz” 1985, nr 1/2, s. 104–106.

⁷ *Katalog reprintów Wydawnictw Artystycznych i Filmowych*, Kraków 1982; *Katalog reprintów Krajowej Agencji Wydawniczej w Krakowie*, Kraków 1989. *Słownik Geograficzny Królestwa*

